

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— Ze Lwowa. —

C. K. Rząd krajowy ogłosił następujące

U w i a d o m i e n i a :

Dnia 30. Maia r. z. na iarmarku Złoczowskim rozdane nagrody przeznaczone ze Skarbu ku dzwignieniu chowu bydła i koni, a to następującym osobom: 1) Józefowi Buczyńskiemu, Ekonomowi Stojanowskiemu i poddanym Michałowi Haimburger z Mirowa i Filipowi Jars z Józefowa, po 20 Cz. Złt. w złocie za okazane naysiękniejsze po stadnikach Skarbowych żrzebce; 2) poddanym: Piotrowi Knecht z Mirowa i Iwanowi Jantonów z Bolechowa, po 6 Cz. Złt. w złocie, za naysiękniejsze po stadnikach Skarbowych klaczki; 3) poddanym: Fedorowi Gorczykowskiemu i Michałowi Gorczykowskiemu z Folwarków, Stefanowi Seńczuk z Woroniak, Mykicie Paprockiemu ze Skaitowa i Woyciechowi Trent z Podwójcia po 8 ZR. M. K. za naysiękniejsze krowy własnego chowu.

W Kałużu d. 6. Czerwca r. z. rozdano nagrody ze Skarbu na ulepszenie chowu koni i bydła wyznaczone, osobom następującym: 1) za wychów naysiękniejszych żrzebców po stadnikach Skarbowych, poddanym: Filipowi Kraja z Nowego Kałuża, Iwasowi Sawczak z Payła i Prokowi Wasiczak z Uhrynowa, po 20 Cz. Złt. w złocie; 2) za wychów naysiękniejszych klaczek po stadnikach Skarbowych poddanym: Iwanowi Petry z Dobrowlan, Jakubowi Graczyńskiemu z Kałuża, Hryniowi Niznik ze Zbory, Janowi Kryczowskiemu z Kryłosa, Filipowi Gaib i Filipowi Zorn z Ugarthsthalu, po 6 Cz. Złt. w złocie; 3) za wychów naysiękniejszych byków poddanym: Gabryielowi Zorn z Landestreu, Nasty Litwinowy z Kałuża i Jacowi Mielnikowi z Kopanki, po 12 ZR. w M. K.; 4) za wychów naysiękniejszych iałówek, poddanym: Annie Smalski, Sebastyanowi Andrzejewskiemu, Janowi Brusak, Wincentemu Konratowiczowi, Michałowi Woźniakowi z Kałuża i Jurkowi Firtarszewi z Grabowki po 8 ZR. M. K.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Zjednoczone Stany Ameryki północnej.

List Kapitana Walton pisany na okręcie Ja-

mes do onegoż właściciela, a datowany w Miramichi d. 11. Paźdz., zawiera o wielkim pożarze lasów, który znaczną część miasta tego, a nawet kilka okrętów na rzece zniszczył, co następuje: »Część północna Miramichi wystawia tylko kupę popiołu. Blisko 20 mil w górę rzeki i nadto nie widać widać nic, jak tylko szczątki kominów kamiennych z domów drewnianych. Jak daleko się ten ogień w tyle rozciągał, nie można jeszcze wiedzieć z pewnością. — Jedni mówią mil 80, inni 200 mil Angielskich. — Tym mniej oznaczyć można liczbę ludzi, którzy utracili życie, iakoteż poginonego bydła i t. d. Trzy okręty zupełnie się spaliły: Kanada z północnego Schields, Concord z Whitby i Jane z Alloa. Kanada już był ładowny, inne miały wyładować balast na tęsamem miejscu, co James. Ten, w trzech miejscach i po trzy razy był w ogniu, jednakowoż udało się nam go ugasić, póki nie doszedł naysiękniejszego sztopnia. Spalił się nam przód masztu na sztabie, maszt środkowy i trysegiel. — Ogień wszczął się d. 7. t. m. około 3 godziny od wody. Cały czas z południa słyszeliśmy łoskot czyli grzmoty w stronie północno-zachodniej i czuć się dawała para i sadze; lecz nikt nie domyślał się, iż bliskie straszne niebezpieczeństwo i nieszczęście bez porównania; albowiem zanim mogliśmy poznać płomień, padały z łądu na okręt iskry gęściejsze od zawierzuchy śniegu — szczątki pni drzew, gałęzi i palące się liście wyżę i niżę rzeki — a wszystko w jednę chwili pędził straszny orkan. — Ogień ten musiał z straszną wściekłością i szybkość lecieć przez lasy, albowiem, kto chciał się przypatrzeć, zaledwie przez często powstającą parę zoczył coś podobnego do ognia, a już nagłony był wracać się, bo nim dwie minuty upłynęło, był ogniem ogarniony. Ci, co ocalali, winni są życie swe odwadzać, iż aż po kolana rzucili się w rzekę, maczając często głowę. Matki brały swe dzieci z łóżkami i śpieszyły nagle do rzeki, gdzie przybywszy, chociaż w ucieczce te płomienie popaliły na nich koszule i biedne dzieci w części uszkodziły, musiały leżeć na brzegu, aż do rana, oblewane zawsze przez rodziców wodą, dopóki nie dostały się na okręty i takim sposobem zostały ocalone. Ja sam, mam na okręcie rodzinę, rodziców i czworo dzieci, którzy byli w tym sta-

nie. — Ludzie znajdujący się w lasach w większym nierównie byli niebezpieczeństwie. Całe obozy mężczyzn, 10 do 40 razem, którzy poiechali w lasy dla ścinania drzewa na zimę, wraz z byttem poginęli. Teraz ze wszech stron tylko nieszczęśliwych i osieroconych widać; kobiety potraciły mężów, ci żony i dzieci, iedni więcej, drudzy mniej — inni chodzą obnażeni i popaleni. Matka iedna, nie mogąc w ucieczce swojej inaczej ocalić dzieci od płomieni, które ie otoczyły, położyła się na nich, i tak ślachetny osiągła zamiar — dzieci żyją zupełnie zdrowie, lecz matka okupiła zapewne ich życie poświęceniem swojego. Jeszcze wprawdzie żyje, lecz walczy z śmiercią. Niektórzy, co dostali się do łodzi, potonęli.

Portugalia.

Listy z Lizbony z d. 4. Grudnia (w Dzienniku handlowym z d. 19.) donoszą, że Król ze swojej ostatniej słabości na nogę prawie zupełnie przyszedł do siebie i w d. 6. miał powrócić z zamku Król: Mafra, do Lizbony.

Gazeta nadworna z d. 18. mówi: »Z listów wiary godnych odebranych z Rio de Janeiro widzimy, iż z rezydującymi tamże Ministrami: Francuzkim i Austriackim czyniono względem handlu układy i spodziewano się traktatów po zawarciu traktatu niepodległości, którym nasz Nayaśniejszy Monarcha udzielił praw monarchicznych Swojemu dostojnemu Synowi nad owym obszernym krajem; i te same listy dają nam powód do wierzenia, że słuszne i Oycowskie uczucia przyjaźni, łączące nieustannie Brazylią z Portugalią, będą tamże wzięte na uwagę, aby płodom i wyrobom naszego kraju nadać pierwszeństwo i korzyści w opłatach, których spodziewać się można było; o czem publiczność swego czasu z radością się dowie. Spodziewamy się, że Portugalia znajdzie otuchę, że nasz Nayaśniejszy Monarcha, kiedy Go nawet naglące okoliczności czasu zmuszają do środków wielkiej wagi, niczego nie zaniedbuje, by swoim ukochanym poddanym podał wszelkie sposoby do powiększenia ich pożytków; albowiem zbyt cenną byłoby rzeczą, gdybyśmy chcieli iuż naprzód oznaczyć te mądre projekta i środki, które stara się przedsięwziąć dla powszechnego dobra Swoich krajów.«

Jak słyhać, C. K. okręt wojenny, *Lealdade*, wyszł miał pod żagle z Lizbony w d. 23. Listopada z ratyfikacją, którą zawiezie P. Pereira, mianowany C. K. Posłem przy Cesarzu Dom Pedro.

Hiszpania.

Gwiazda donosi: »Król wyrokiem Swoim wydanym do Xięcia Infantado mianował P. Ugarte

Posłem we Florencyi. — Gazeta Madrycka z d. 6. Grudnia sprzeciwia się wiadomości przez wiele Gazet rozszerzonej o mniemaney Nocie Nuncyińskiej Papieżkiego Gabinetowi Hiszpańskiemu względem przywrócenia inkwizycji przesłanęj.

Wielka Brytania i Irlandya.

D. 5. Grud. r. z. przybył P. Kanning do Brightonu, oznajmiwszy w zamku o swoim przybyciu odwiedził potem Posta Portugalskiego Hrab: Arran. Zdaie się, iż cokolwiek ucierpiał przez niedawny napad podagry.

Podług Dziennika *Globe and Traveller* z d. 12. Grudnia twierdzono w *City*, iż została Rada Gabinetowa zwołana, aby wziąć pod rozprawę interesu banku. Brak pieniędzy dał się czuć bardzo, iak dotąd, i zamieszanie doszło największego stopnia. Rozniesiona wiadomość o bankructwie PP. Pole i Thornton, i że bank Huddersfieldski wstrzymał wypłaty, pociągnęła za sobą wiele bankructw w Yorkshire. Upadek PP. Pole i Thornton przypisywano także spadnięciu papierów bankowych.

Wiele Gazet zapewniają, iż zmniejszyła się cokolwiek obawa na giełdzie w d. 15. Grud., i że *City* nie stawiało inż tak smutnego obrazu, iak w ostatnich dniach, chociaż znowu dom bankowy Londyński: Sir Waltera Stirling i Współki, wstrzymał wypłaty. Gubernatorowie banku Londyńskiego naradzali się długo w d. 14. Grud. z Hrabiami Liverpool i Kanclerzem Izby Skarbowej.

W d. 6. Grud. zebrali się Lordowie Skarbu dla rozpoznania roszczeń, iakie wniósł Sir Thomas Hislop imieniem woyska z Decean. Takowe wynoszą do 7,785,276 fun: szter: 16 szyl. Kompania Wschodnio-Indyjska winna dać znaczną część tej summy, ponieważ podług ich twierdzenia, część zdobyczy zrobiona była dopiero po zaięciu tego kraju przez Agentów cywilnych, do czego należy pewna liczba najpiękniejszych klejnotów, w wartości 600,000 f. szt. ukrytych przez byłego Peiszwaha w iednej wsi, a które P. Elphinstone miał odkryć. Oprócz zaięcia wielkiej krainy iako rezultatu wojny, Kompania Wschodnio-Indyjska zyskać miała w owej wojnie blisko 4,432,708 fun. szt 13 szyl.

O wojnie z Birmanami donoszą Gazety Angielskie z Madras (d. 30. Lipca), co następuje: »Król Awy miał uczynić przełożenia do pokoju. Zdaie się, że Jeneralny Gubernator, z powodu niezmiernych kosztów, które ta wojna zrzuciła chętnie chce przystać na warunki; tymczasem nie można się zupełnie spuszczać na słowo Jego Birmańskiej Mości. Podług wiadomości wiary godnych, Król ten ciągnie ku granicy Chińskiej, a Chińczycy, których wezwał o pośrednictwo, myślą

o poselstwie do Kalkuty, inni mniemają, że mieszkańcy Sianu pomimo swych przyrzeczeń połączą się z Birmanami. Sądzą, że Sir Archibald Campbell wyruszy przeciwko Umerapura, jeżeli do d. 15. Października nie zaydą iakie układy. Z resztą działania woyska Birmańskiego na teraz nie są znaczne. W Sambanhowe zebrato się 2000 żołnierzy zbiegłych z Arakanu. Nie byli oni przygotowani, że Prome będzie wzięte. W początkach Maia oddział woyska Angielskiego wtargnął wewnątrz kraju; uszedłszy 9 mil Niemieckich aż do Tagundine, w wsi niedaleko Meaday znalazł świeże ruiny wielkiej ludwisarni, gdzie Birmanie zapewne lali działa. Podług zeznania mieszkańca z Prome, nazwiskiem Napowe, który Awę w d. 7. t. m. opuścił, panował tam smutek i niedład; Król umacniał swój pałac. Wezwał on sześciu naczelników pokoleń, aby każdy dostawił mu po 1000 ludzi, lecz tylko dwóch usłuchało i przyszli w 1500 ludzi, lecz z tych codziennie zbiega po 30 do 40. Król na wiadomość o śmierci Maha Bundulaha miał zawołać: »Utraciłem połowę ciała moiego!« Dwór ma zamiar opuścić Umerapura za zbliżeniem się woyska. Dla uwiecznienia wielkiego białego Słonia przygotowano wielką tódz. Misionarz Amerykański Judson jest uwięziony.«

Na zgromadzeniu Katolików w Dublinie mówiąc P. O'Connell o iednym młodym człowieku P. Leyne, który przeszedł do protestantyzmu rzekł: »iż to uczynił iedynie w zamiarze, aby zgryzł swojego starego oycę.« Czem mocno P. Leyne urażony, powiedział P. O'Connellowi publicznie największe nieprzyjemności. Ten, aby się na przyszłość zabezpieczyć od dalszych dowolności, udał się do Sądu i P. Leyne musiał stać 3000 funt. szterl. rękomyi. Tymczasem syn przeciwnika wyzwał go na pojedynek, i P. O'Connell chciał wreszcie stanąć, lecz Zwierzchność temu zapobiegła i P. Leyne uwięziła. Trudno iednakże będzie oddalić bitki, ponieważ P. O'Connell ma wielu synów i krewnych a wszyscy chcieliby stać się w iego sprawie Rycerzami.

Francya.

Król powrócił do Tuilleryów z Compiegne d. 16. Grudnia wieczorem.

Xiążę Orleański przedał za 3 mil. 200,000 frank. park Mousseaux towarzystwu kapitalistów, które tamże chce nową dzielnicę miasta wystawić.

Przez nadzwyczajną sposobność odebraliśmy gazety Paryżkie z d. 19. t. m.,*) (mówi Dostrze-

*) Gazety Paryżkie z d. 18., które wczoraj miały zwyczajną nadeść pocztą nie nadeszły.

Przyd. Dostrz. Austr.

gacz Austr. z d. 27. z. m.) Monitor z d. 18. zawiera takie doniesienie o śmierci N. Cesarza Alexandra odebrane przez telegraficzne depesze z Strasburga z d. 17. Grudnia.

»Poseł Francuzki w Berlinie do Prezydenta Rady ministeryjalnej.«

»Cesarz Rossyjski umarł w Taganrogu po kilkudniowej słabości.«

»Sztafeta, która tę wiadomość przyniosła, wyszła z Warszawy d. 8. t. m.«

»WW. Xiążęta Konstantyn i Michał nie wyiechali jeszcze z tego miasta do Petersburga.«

Miasto Nevers i okolica zostały zalane i gwałtownie zniszczone przez Ligierę, która w nocy z d. 6. na 7. Grudnia w 6 nie pełną godzinach 15 do 16 stop nad swój zwyczajny stan wody wezbrała.

Papiery 5procentowe otworzone w d. 16. z. m. 95 fr. 75 cent. a zamknięte zostały 95 fr. 50 cent.; 3procentowe otworzone zostały 62 fr. 75 cent. a zamknięte 62 fr. 45 cent.

Włochy.

W Xiążę Toskański chcąc ulżyć posiadaczom gruntu począwszy od d. 1. Stycznia 1826 rozkazał wyrokiem swoim z d. 4. Grudnia zmniejszyć o czwartą część podatek gruntowy (*Tassa prediale*), jeżeli nadzwyczajne nie zaydą okoliczności, ponieważ terażniejszy stan finansów tego dozwala.

Niemcy.

Gazeta polityczna z Monachium, donosi pod d. 19. Grudnia r. z. Mając na uwadze rzekomo szkodliwe skutki, iakie rozkazana żałoba dla kraju, ciągnąca się zanadto dla fabryk, rzemiosł i handlu, rzucićby musiała, równie powodowany przekonaniem, iż pamięć spoczywającego teraz w Bogu Króla, najgodniej uczczona będzie przez piękny wzgląd na dobro ludu, tak bardzo przez niego kochanego, i że wdzięczne wspomnienie wielce ukochanego Monarchy nawet bez zewnętrznej oznaki, żyć będzie w sercach wszystkich poddanych, raczył Król Jegomość czas żałoby naytaskawiej w tey mierze skrócić, aby takowa za nadejściem Świąt wielka-nocnych się skończyła.«

Prussy.

Dwór Królewski włożył w d. 18. żałobę po śmierci Cesarza Alexandra na cztery tygodnie. Król rozkazem gabinetowym z d. 18. Gru-

dnia zalecił, aby wojsko z powodu śmierci Cesarza Alexandra włożyło żałobę na cztery tygodnie.

Z powodu nadeszłej wiadomości o śmierci Cesarza Alexandra, na rozkaz Królewski były zamknięte teatru w d. 18., 19. i 20. Grudnia.

Szwecya i Norwegia.

Król Jegomość, z powodu, że Xięźniczka następczyni Tronu jest przy nadzici, rozkazał odprawic modły w całym Państwie.

Rossya.

Goniec, mówi Dziennik Petersburgski, z d. 10. Grudnia, który nam przywiózł smutną nowinę o śmierci Cesarza Alexandra, przybył tu wczoraj. Na pierwszą wiadomość, o tem raptownem, nieszczęśliwem zdarzeniu zebrały się w zamku Członki rodziny Cesarzkiej, Rada Państwa, Ministrowie, gdzie najpierw W. Xiążę Mikołaj a po nim wszyscy obecni urzędnicy Stanu iakoteż wszystkie pułki gwardyi Cesarzkiej złożyły przysięgę wierności Cesarzowi Konstantynowi I. Przy tej okoliczności wydał Senat rządzący następujący Ukaz: »Minister Sprawiedliwości, Jenerał piechoty, Xiążę Łabanow Rostowski, udzielił ogólnemu Zgromadzeniowi Wydziału rządzącego Senatowi w Petersburgu smutną wiadomość, że N. Cesarz Alexander podług woli Bożej umarł na gorączkę d. 1. t. m. w Taganrogu. Senat na Zgromadzeniu swoim ogólnem wykonawszy prawemu Następcy, N. Cesarzowi Konstantynowi I przysięgę wierności, zawyrokował wśród podobnych okoliczności zwyczajne przepisy, dotyczące się ogłoszenia tego zdarzenia i wykonania przysięgi Jego Cesarzkiej Mości.

W d. 15. Listopada było w Petersburgu nadzwyczajne zgromadzenie kupców, na którem na rzecz rozmaitych zakładów i w różnych zamiarach znaczne uchwalaono summy, n. p. dla tamiecznej szkoły handlowej na raz ieden 25,000 rubli, a na zawsze dochody kapitału 10,000 rubli, mającego być zebranych w czterech latach; do uzupełnienia summy przeznaczonej na wzniesienie bramy zwycięskiej z kamienia ku pamiętce powrotu gwardyi z pochodów w roku 1814 i 1815—50,000 rubli; a na pomnik dla Dymitrego Dońskiego pod Rezanem 10,000 rubli.

Minister Skarbu przełożył Wydziałowi Ministrow w Maju, aby, od zabezpieczenia się tajemnego wprowadzania towarów utworzyć linią obserwacyyną na znanych punktach gościńca,

łączącego się w obwodach Rossienie i Telsza i by na każdym punkcie ustanowić dozorcę cła, dziesięciu do 12 obieszczyków, do czego ma być wybranych 65 podoficerów trzeźwych i dobrego sprawowania się. Linia ta znaydująca się pod kordonem kozackim, mogłaby być pod zawiadowaniem Naczelnika obwodu cłowego Georgenburskiego, i mieć dozór od morza Bałtyckiego (włącznie) aż po tamtej stronie Georgenburga. Minister Skarbu oznaymił także, że przemycający w obwodzie Radziwiłowskim łądem, w Lipawskim ku morzu przy pomocy silnej zastawy nawet z bronią w rękę, weiskają się. Z tąd sądził za potrzebę, aby dla oddalenia tego bezprawia żądać 140 ludzi wzmocnienia przeciwko tym włóczegom. Wydział uchwalił: zaprowadzić natychmiast odmianę w urzędach cłowych co się zaś dotyczy utworzenia nowej linii obserwacyney, należy prosić o zatwierdzenie N. Cesarza. Na posiedzeniu z d. 30. Sierpnia oznaymiono Wydziałowi, że Cesarz Jegomość i wzmocnienie etatu potwierdził. Z tąd na utrzymanie urzędów cłowych wraz z linią i pomnożoną liczbą obieszczyków potrzeba summy ogólnie 148,500 rubli.

Na rozkaz Cesarza mianowany jest w Petersburgu Wydział mający się zająć środkami ku wsparciu miast. Odprawił on posiedzenie swoje w d. 20. Września. Członkami tego są Dyrektorowie Ministeryjow Wojny, Spraw Wewnętrznych i Skarbu, pod Prezydentem tajnego Rady Dabenskiego.

Turcyja.

Gazeta powszechna udziela następującej wiadomości z Konstantynopola z d. 29. Listopada, którą odebrała przez nadzwyczajną sposobność. Wczoraj został niespodziewanie Mufty złożony. O przyczynie, sprzeczne wieści się rozchodzą. Grecy, którzy w Kandyi wylądowali ponieśli klęskę, ponieważ Turcy zrobili z twierdz wycieczkę. W d. 26. Listopada blisko 300 Greków przybyłych z Samos wylądowało i starało się pobudzić mieszkańców Kandyi do powstania; atoli zamiar nie udał się i wszyscy Grecy co na ląd wysiedli, poginęli. Smutniejszy jeszcze wiadomości dla Greków są z Peloponezu. Słychać, że po przybyciu floty Tureckiej z Alexandrii, Napoli di Romania żądało kapitulować. Jakkolwiek rzecz ta jest niespodziewaną, tedy staie się do prawdy podobniejszą, przez wiadomość, że tam wybuchnąć miał bunt, w skutek którego miało poledz trzech członków Rządu. Na wyspie Hydrze panowało zaburzenie.